

Sygn. akt I C 205/15

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Dorota Podskalna - Baum

Protokolant st. sekr. sąd. Julita Świgut

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. w N.

sprawy z powództwa A. M. i I. M.

przeciwko M. L.

o ochronę posiadania i zapłatę

I. oddała powództwo,

II. umarza postępowanie w zakresie w jakim powództwo zostało częściowo cofnięte,

III. zasądza od powodów A. M. i I. M. solidarnie na rzecz pozwanego M. L. kwotę 173 (sto siedemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 156 (sto pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Z/

1. (...)

2. (...)

Sędzia:

Sygn. akt I C 205/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 października 2015 r.

Powodowie A. M. i I. M. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu domagali się nakazania pozwanemu M. L. zaniechania naruszeń posiadania działek ewidencyjnych nr (...), obręb Ś., położonych w Ś., gm. Ł., poprzez zakazanie mu wykonywania jakichkolwiek prac na tych działkach w szczególności związanych z wycinaniem i usuwaniem gałęzi z rosnącego na niej żywopłotu oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego. (k. 1-2 i k. 31-32)

W uzasadnieniu wywodzili że są posiadaczami nieruchomości na którą 12 lutego 2015 r. wtargnął pozwany i przy użyciu pił motorowych wycinał gałęzie ze świerków.

Pozwany M. L., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew z 28 kwietnia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (k. 16-19)

W uzasadnieniu podniósł, że właścicielem działki nr (...) w obrębie Ś. jest Gmina Ł.. Jest to nieruchomość drogowa, pokryta asfaltem sąsiadująca z nieruchomościami powodów o nr (...) i nr (...). Podniósł, iż zasadzony przez powodów żywopłot przekroczył granicę drogi gminnej. Z tego powodu jako współpracownik firmy (...) z o.o. wykonał prace

zlecone tej firmie przez Gminę Ł. polegające na przycięciu gałęzi żywopłotu świerkowego, zawisających nad drogą. Zaznaczył, że fizycznie nie wykonywał żadnych prac, a tylko je nadzorował.

Na rozprawie w dniu 29 maja 2015 r. pełnomocnik powodów oświadczył, iż cofa żądanie pozwu w zakresie zapłaty odszkodowania. (k. 42)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie A. M. i I. M. są posiadaczami samoistnymi działek ewidencyjnych o nr (...) położonych w Ś., obr. Ś., gm. Ł.. Wcześniej działki te należały do rodziców powoda A. M.. Nieruchomości te posiadają, aż do krawędzi asfaltu położonego na drodze jaka biegnie w sąsiedztwie, a która jest w posiadaniu gminy i co do której gmina wywodzi iż jest jej właścicielem.

Wzdłuż drogi, w odległości ok. 1,5 od obecnej krawędzi asfaltu, powodowie na działce przez siebie posiadanej ok. 25 lat temu posadzili żywopłot świerkowy. Od tego czasu samoistnie go pielęgowali.

Gmina Ł. w m-cu (...) r. wystąpiła pisemnie do powodów z poleceniem przycięcia gałęzi świerków, wycinki krzewów i konarów drzew zarastających drogę gminną, na odcinku około 200m, lecz powodowie nie wykonali tych czynności.

(dowód : zdjęcia – k. 24-26 i k. 35-36, zeznania świadka A. R. – k. 42/V-43, zeznania świadka W. G. – k. 43-43/V, zeznania świadka A. W. – k. 43/V-44, zeznania świadka A. P. – k. 52-52/V zeznania powódki I. M. – k. 52/V-53, zeznania powoda A. M. – k. 53-53/V)

Z uwagi na bezczynność powodów Gmina Ł. zleciła wycinkę drzew firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.. Zamówienie Gminy polegało na wycince krzewów i konarów drzew zarastających drogę (działka nr (...)) na odcinku 200m dwustronnie wraz z uporządkowaniem ściętych krzewów i konarów. Zlecenie obejmowało także przycinkę świerków skrajnych w pobliżu drogi, celem poprawienia widoczności, odsłonięcia znaków drogowych, przejść dla pieszych. Rozpoczęcie pracy zaplanowano na dzień 10 lutego 2015 r., zaś zakończenie na dzień 13 lutego 2015 r.

Pozwany M. L. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Praca pozwanego polega na nadzorowaniu różnego rodzaju prac, rozliczaniu i wykonywaniu. Pozwany zawarł umowę cywilno-prawną z firmą (...) Sp. z o.o. w S. i współpracuje z nią, poprzez nadzorowanie i kierowanie działaniami pracowników w ramach otrzymanego zlecenia.

(dowód : pismo – zlecenie z dnia (...) – k. 22, wypis z (...) z dnia (...) – k. 50, zeznania pozwanego M. L. – k. 53/V-54)

W dniu (...) r. pracownicy firmy (...) Sp. z o.o. w S. pod nadzorem pozwanego M. L., rozpoczęli przycinanie żywopłotu świerkowego który znajdował się w posiadaniu powoda Pozwany M. L. wskazywał pracownikom firmy, które gałęzie powinny zostać wycięte, a które nie i jak należy ładować je na samochód. Gałęzie składowano na samochód i następnie wywożono. Prace zostały przerwane z uwagi na interwencję właścicieli sąsiednich działek oraz przyjazd Policji z Komisariatu w T.. Funkcjonariuszy Policji wezwała A. R. – siostra powoda, mieszkająca w domu sąsiadującym obok posiadłości powodów.

(dowód : protokół wykonania robót z dnia 26.02.2015r. – k. 23, zdjęcia – k. 25-26 i k. 35-36, zeznania świadka A. R. – k. 42/V-43, zeznania świadka W. G. – k. 43-43/V, zeznania świadka A. W. – k. 43/V-44, zeznania powódki I. M. – k. 52/V-53, zeznania powoda A. M. – k. 53-53/V, zeznania pozwanego M. L. – k. 53/V-54)

(bezsporne)

Powyższy, w zasadzie bezsporny stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów. Sąd oparł się w szczególności na zeznaniach świadków, stron oraz na wskazanych przez strony dowody w postaci zdjęć miejsca sporu, pisma Gminy Ł. zlecającego przeprowadzenie czynności pielęgnacyjnych na pasie drzew wzdłuż drogi gminnej, protokołu z wykonanych robót oraz wypisu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej pozwanego M. L..

Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane i w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do zgodności ze stanem faktycznym.

Nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że Gmina pisemnie zleciła wykonanie przedmiotowych prac pielęgnacyjnych powodom, którzy pracy nie wykonali. Poza sporem był także fakt, że pozwany M. L. był obecny przy wykonywaniu tych czynności, fizycznie nie brał w nich udziału, a jedynie nadzorował i koordynował pracę pracowników firmy (...) Sp. z o.o. w S., z którą również bezspornie był związany umową cywilno-prawną. Bezspornym było również, że (...) Sp. z o.o. przeprowadzało przedmiotowe prace w ramach zlecenia otrzymanego od Gminy Ł.. Bezspornym było także to że powodowie otrzymali od Gminy wezwanie do usunięcia gałęzi które zignorowali.

Sąd analizując materiał dowodowy nie dostrzegł żadnych znaczących rozbieżności w stanowiskach stron i powołanych świadków. Jediną sporną okolicznością była kwestia przebiegu granic między działkami nr (...), a działką nr (...), będącą własnością Gminy. Lecz z uwagi na to, że powodowie roszczenie swoje wywodzili z faktu posiadania samoistnego nieruchomości, a nie z prawa własności kwestia ta nie miała nieistotnego znaczenia.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 334 § 1 k.c., przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu na czyją korzyść naruszenie nastąpiło przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza, ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpatrywania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia (§ 2). Sądowa ochrona posiadania jest realizowana w procesie, w którym sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa, ani dobrej woli pozwanego.

W świetle brzmienia powołanych powyżej przepisów do przesłanek sądowej ochrony posiadania należą:

- 1) samowolne naruszenie posiadania;
- 2) dochodzenie roszczenia w ciągu roku od chwili naruszenia.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwany wraz z pracownikami firmy (...) Sp. z o.o. wyciął gałęzie żywopłotu świerkowego który posadzony był na gruncie znajdującym się w samoistnym posiadaniu powodów. Bezspornym było także, że powodowie dochowali rocznego terminu, w którym może zostać wytoczone powództwo o ochronę posiadania, bowiem przedmiotowe zdarzenie miało miejsce dnia 13 lutego 2015 r.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy działanie pozwanego było samowolne w rozumieniu art. 344 k.c.

Przez samowolne naruszenie posiadania rozumie się wkroczenie w sferę cudzego posiadania przez osobę, która nie jest do tego uprawniona, a więc czyni to bezprawnie (por. m.in. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 788 i n.; E. Gniewek, Komentarz, 2001, s. 806 i n.; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 549 i n.). Kwalifikacja naruszenia jako samowolnego wymaga więc ustalenia, że osoba dokonująca naruszenia nie była do tego upoważniona, tzn. że było ono obiektywnie bezprawne, przy czym zła lub dobra wiara nie ma żadnego znaczenia. Naruszenie posiadania tylko wtedy nie będzie samowolne, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w zakres cudzego posiadania. Podstawą taką może być wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna, a także zgoda samego posiadacza.

W ocenie sądu zachowanie pozwanego nie nosi znamion samowolności. Nie było obiektywnie bezprawne ale miało umocowanie w art. 150 k.c. To uprawnienie przyznane właścicielowi nieruchomości sąsiedniej wraz z umową zlecenia wykonanych prac dawało legitymację pozwanemu do wykonania prac polegających na usunięciu gałęzi z przydrożnego żywopłotu.

Zgodnie z tym przepisem właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie gałęzie przechodzące z sąsiedniego gruntu i zwisające nad jego nieruchomością po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonemu sąsiadowi do ich usunięcia.

W ocenie Sądu, niewątpliwie Gmina Ł. jako właściciel działki nr (...), zawiadomiła powodów o konieczności dokonania prac pielęgnacyjnych i wycięcia gałęzi. Wyznaczyła im termin do ich wykonania, a następnie po bezskutecznym upływie terminu zleciła to firmie zewnętrznej. Powód A. M. przed sądem potwierdził te fakty przyznając że razem z żoną nie zastosowali się do polecenia Gminy.

W świetle tych okoliczności bezspornym jest, że Gmina uzyskała na podstawie art. 150 k.c. uprawnienie do usunięcia gałęzi, co następnie zleciła prace podmiotowi z którym współpracuje pozwany. Niewątpliwie więc działanie pozwanego nie miało charakteru samowolnego, nie było wynikiem jego złej woli, lecz wynikało z realizacji obowiązków przyjętych przez niego i firmę przyjmującą zlecenie, zaś uprawnienie Gminy do wydania takiego zlecenia wynikało z przepisów prawa sąsiedzkiego i było konsekwencją bezczynności powodów. Podsumowując stwierdzić należy, że zamię samowoli w tym konkretnym przypadku usunięte zostało z mocy przepisów prawa w szczególności art. 150 k.c.

Mając to na uwadze sąd na podstawie art. 344 k.c. w związku z art. 150 k.c. powództwo oddalił, o czym orzekł w pkt I wyroku.

Sąd wobec cofnięcia pozwu w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania, uznając, iż powyższe nie jest sprzeczne z prawem, ani zasadami współżycia społecznego i nie zmierza też do obejścia prawa, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie.

.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 k.p.c. mając na uwadze wynik postępowania. Na rzecz pozwanego zasądzono solidarnie od powodów kwotę 173,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na kwotę tą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 156,00 zł, obliczone stosownie do przepisu § 8 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł – pkt III wyroku.

SSR Dorota Podskalna-Baum

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

2. (...)

N., dnia(...)

(...)